

**Oświadczenie złożone
przez senator Magdalenę Kochan
na 6. posiedzeniu Senatu
w dniu 15 lutego 2024 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

Oświadczenie dotyczy ustawy wprowadzonej ładnych parę lat temu, która dotknęła, i to w sposób bardzo nieodpowiedzialny, wielu funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej.

Jeden z takich funkcjonariuszy w 1991 r. przeszedł pozytywną weryfikację i jako żołnierz Wojsk Ochrony Pogranicza rozpoczął służbę, najpierw w Wojskach Ochrony Pogranicza, potem w Straży Granicznej. Pomimo prawa do emerytury zdecydował się na podjęcie służby i na wniosek swojego ówczesnego przełożonego stał na czele komisji weryfikujących żołnierzy chcących pozostać w służbie. Kierował takimi operacjami, jak: „Farmaceuta”, „Diament”, „Egzekutor”, „Anyżek”, „Cartel”, „Krym”, „Gorzów”, „Chicago”, „Honda”, „Zachód”, „Opaska”, „Luanda”. Wiele litrów przemycanego alkoholu, wiele papierosów, wiele narkotyków zostało przechwyconych. Wielu ludzi, którymi handlowano, zawdzięcza mu swoje życie. Inspirował wtedy jeszcze niemożliwą, wydawałoby się, a jednak realizowaną współpracę Straży Granicznej w wielu międzynarodowych operacjach. Tacy panowie jak „Oczko”, „Nikoś”, „Żółty” zawdzięczają mu swoją – przepraszam, że użyję tego słowa – karierę, ale już w więzieniu. Po służbie samorządowiec objął gminę, która stała na skraju bankructwa. Dzisiaj jest laureatem czwartej nagrody dla włodarza dwudziestopięciolecia i w dalszym ciągu pracuje jako burmistrz jednej z gmin zachodniopomorskich. Odwołał się od decyzji, która odbierała mu należną i wypracowaną emeryturę. Odwołał się już w 2017 r. Po wielu perturbacjach 27 sierpnia 2021 r. uzyskał odpowiedź odmowną, nie uwzględniono jego odwołania. Odwołał się od tej decyzji i do dzisiaj, czyli do 15 lutego 2024 r., w jego sprawie nie ma odpowiedzi. Mówię o panu Andrzeju Wyganowskim, burmistrzu gminy Stepnica.

Jestem poruszona tym, że nie można w tej sprawie podjąć właściwej decyzji. Mam prośbę do pana ministra, żebyśmy jak najszybciej przystąpili do prac nad zniesieniem, wyrzuceniem z polskiego porządku prawnego haniebną ustawy zwanej dezubekizacyjną.

Magdalena Kochan